

Rozdział 4

Na swoim, czyli... nasza mała stabilizacja

Od 2 września 1968 roku po raz pierwszy Szkoła podstawowa nr 51 mieści się w jednym budynku przy Eluarda 51. Cieszą się z tego zarówno nauczyciele, jak i młodzież, która już nie musi wędrować na lekcje w czasie przerw. W odzyskanym po VI LO budynku jest o wiele więcej „przestrzeni” niż w dwóch starych budynkach razem wziętych. Także sam budynek, nowoczesny w porównaniu z poprzednimi siedzibami, sprzyjał wzrostowi aktywności.

Kolejne lata to okres normalnej pracy, bogaty w ważne wydarzenia, święta i rocznice. Przeprowadzono również wiele cennych inicjatyw. Między innymi młodzież zbierała pieniądze na odbudowę Zamku Królewskiego. RSU zorganizowała loterię fantową i zbiórkę butelek celem zdobycia funduszu na odbudowę Zamku. Zebrano kwotę 624 zł. Jedną z wielu pożytecznych akcji organizowanych przez Samorząd Uczniowski była również zbiórki darów w ramach „*Uśmiechu pod choinkę*”. Zebrane upominki zostały przekazane Towarzystwu Przyjaciół Dzieci z przeznaczeniem na prezenty dla najuboższych.

W ramach przerwy jesiennej i tak zwanych czynów społecznych uczniowie porządkowali otoczenie DK „Zamek” i tereny wokół szkoły.



Fot. 17 Prace porządkowe w leśnickim parku w roku 1974

W tym okresie mury szkoły opuścili pierwsi „ośmiolatkowie” – uczniowie, którzy po raz pierwszy przebyli ośmioletni proces edukacji w zreformowanej szkole. Przed opuszczeniem murów szkoły złożyli uroczyste ślubowanie.

W 1974 roku Leśnicę dotknęła reorganizacja sieci szkół. Szkołę Podstawową nr 5 – pierwszą powojenną placówkę oświatową w osiedlu przeniesiono w inne miejsce Wrocławia, a budynek przy ulicy Skoczylasa przejęła Szkoła Podstawowa Nr 51. Uczniowie uczyli się w 30 oddziałach w dwóch budynkach. W gmachu przy ulicy Skoczylasa zajęcia lekcyjne odbywali uczniowie klas I – IV natomiast w budynku przy ulicy Eluarda klasy V – VIII oraz pojedyncze klasy I – IV. Taki stan utrzymał się aż do roku 1998. Niosło to pewne kłopoty, oba budynki dzieliła spora, ponad kilometrowa odległość.



Fot. 18 Budynek szkoły przy ul. Skoczylasa

W 1978 roku po raz pierwszy uczennica klasy ósmej została za osiągnięcia w nauce uhonorowana „Srebrną Tarczą”. To zaszczytne wyróżnienie (od tego roku przyznawane rokrocznie) otrzymała *Mariola Hojdys* - uczennica klasy VIII.

W latach siedemdziesiątych działały w szkole liczne kółka zainteresowań: historyczne, turystyczne, geograficzne, polonistyczne, fotograficzne, sprawnych rąk. Odbływały się olimpiady przedmiotowe, konkursy ortograficzne, recytatorskie. Laureatem Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego został między innymi *Paweł Mitura* (późniejszy dyrektor VI LO), a Dzielnicowej Olimpiady Polonistycznej *Anna Korczak* (później nauczycielka w Szkole Podstawowej Nr 24).

Szkola dbała także o rozwój fizyczny i wypoczynek młodzieży. Prężnie rozwijało się wiele dyscyplin sportowych. Dominującą, dzięki pracy pana Andrzeja Pietrzyka, była piłka ręczna. Absolwenci szkoły grali później wyczynowo w znanych klubach.



Fot. 19
Reprezentacja
szkoły w piłce
ręcznej ze
swoim trenerem

Regularnie organizowane były półkolonie i zimowiska dla dzieci spędzających ferie we Wrocławiu. W roku 1977 praca pisała:

Szkoła Podstawowa nr 51
przy ul. Pawła Eluarda w
Leśnicy. Na tej półkolonii
przebywa ponad 100 ucz-
niów. Zastaliśmy jedną z
grup pod opieką studentki
p. Alicji Kumięgi. Poprzed-
niego dnia dzieci były w
Nowej Rudzie, Złotym Sto-
ku i w Srebrnej Górze.
Dziś tą trasą pojechała inna
grupa. W świetlicy gry to-
warzyskie — warcaby, bi-
lardy, układanki, ale wszy-
scy marzą o śniegu.

Rys. 7 Notatka prasowa o zimowisku z roku 1977

W tym czasie również tworzyły się zwyczaje szkoły, które są kultywowane po dzień dzisiejszy. Należy do nich na przykład pasowanie na ucznia, które od wielu lat przeżywają pierwszoklasiści. elementem wiążącym z przeszłością jest pióro służące do pasowania. Wykorzystywane jest niezmiennie od 40 lat, od 1976 roku.



Fot. 20 Pióro do pasowania na ucznia z 1976 roku

Inną tradycją był Dzień Otwartej Szkoły, podczas którego uczniowie i nauczyciele starali się pokazać to, co jest najlepsze, a nie zawsze dostrzegalne podczas codziennych zajęć. Tworzyły się pomysły na niebanalne imprezy i działania (dzisiaj szumnie nazwano by je projektem), o zróżnicowanej tematyce, ale zawsze adresowane nie tylko do rodziców, ale i do całego środowiska leśnickiego. Dzisiaj część z nich ma już długoletnią tradycję – weszły na stałe do kalendarza szkoły: Dzień Samorządności, Ligi Klas, Dzień Sportu czy przeglądy dorobku artystycznego klas, które często odbywały się w leśnickim „Zamku”.



Fot. 21, 22, 23 Różne, różniste imprezy w „pięćdziesiątej pierwszej”

Czas leciał, mijały lata siedemdziesiąte, osiemdziesiąte, nadchodziły dziewięćdziesiąte. Szkoła rozwijała się, przybywało uczniów, a siłą rzeczy także nauczycieli. Tak prezentowało się grono pod rządami dyrektora szkoły Marka Żyndy.



Fot. 24 Grono Pedagogiczne na początku lat 80 XX wieku.